GAZETA HANDLOWA.

Nr. 44. Warszawa, dnia 13 (25) lutego. Czwartek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Wiedeń, 24 lutego. „Presse" podaje rozbiór noty greckiéj do p. Rangabe, stwierdzającéj bezwarunkową zgodę na deklaracyę. Nota wyraża żal, że konferencya ignorowała kwestyę kandjocką, oraz życzenie, aby mocarstwa ujęły się za chrześciańskim ludem kandyotów, zamiast Grecyi.

Paryż, 24 lutego. Rząd francuzki wysłał do swoich reprezentantów za granicą okólnik zawierający sumaryczną wiadomość o rezultacie konferencyi.

Warszawa, dnia 25 lutego.

Senat belgijski jednomyślnie prawie potwierdził ustawę o drogach żelaznych przez izbę poselską przyjętą. Z liczby bowiem 43 senatorów obecnych przy głosowaniu ani jeden nie oświadczył się przeciwko przyjęciu ustawy, siedmiu wstrzymało się od głosowania. Lubo przewidywano powszechnie, że większość senatu ze względów politycznych w mowie będące prawo przyjmie, nie przypuszczano nigdy, że senat uczyni to jednomyślnie, zwłaszcza, że wielu członków z powodów utylitarnych na takowy nie zgadzało się. Zapadła więc uchwała senatu tem większą ma doniosłość polityczną, a „Indep. belge" nie myli się zapewne sądząc, że postawa senatu belgijskiego bezpośrednią jest odpowiedzią na zaczepki i insynuacye prasy paryzkiéj. Podczas rozpraw belgijski minister sprawiedliwości p. Frère-Orban ubolewał nad zaczepkami prasy francuzkiéj, upewniając, że naród belgijski bynajmniéj nie zamierza się posunąć do kroków nieprzyjacielskich względem Francyi, z którą łączą go związki wdzięczności. Równocześnie zaręczał minister, że rząd pruski najmniejszego nie wywierał wpływu na przedłożenie izbom projektu prawa o drogach żelaznych.

Prasa półurzędowa francuzka, o ile z istotnych przekonać się możemy artykułów, z większem o Belgii wyraża się umiarkowaniem, ale o ile się zdaje w przypuszczeniu, że senat odrzuci wiadomą uchwałę, tymczasem stało się inaczéj i przekonać się zdołamy dopiero w najbliższych dniach, w jaki sposób uchwała senatu wpłynie na dalsze jéj rozumowania. Prasa angielska do całéj téj sprawy nie przywiązuje ciągle żadnego większego znaczenia, wyraża jednak żal, że tyle hałasu o taką bagatelę narazić może przyjazne między dwoma krajami stosunki. „La France" ucieszona pomyślnym rezultatem konferencyi paryzkiéj w przedmiocie sporu turecko-greckiego, proponuje, ażeby także sprawę belgijską oddać pod rozwagę takiejże saméj konferencyi europejskiéj. Jest to życzenie, które nie ma najmniejszych widoków do urzeczywistnienia.

Stosownie do ostatnich doniesień z Paryża do jednego z pism belgijskich, gabinet tuileryjski zamierza przyjąć względem Belgii postawę pojednawczą. Dowodzić tego ma między innemi nota, jakoby przez p. Lavalette wystosowana do p. Laguerronniè e. Ma ona zawierać instrukcye dla posła francuzkiego w Brukselli, przepisując mu, ażeby pod żadnym względem nie mieszał się do układów, toczących się między dwoma towarzystwami. Przyznając tedy wszelką swobodę działania rządowi belgijskiemu, rząd francuzki żąda tylko, ażeby w sprawach handlowych Francya liczyć mogła na wzajemność Belgii. Jakkolwiek uważaliśmy za stosowne powtórzyć ją, nie mniéj przyznajemy, że powyższa nota wydaje nam się bardzo mało prawdopodobną.

Natomiast przeciwko Prusom polemika w sprawie francuzkiéj podtrzymywana jest ciągle z całą zaciętością. Powtarzają one w tym celu artykuł „Correspondance de Berlin", opisujący odbytą w dniu 3 lutego we wszystkich większych miastach Prus uroczystość ochotników z 1813 r. Weterani niemieccy śpiewali przy téj sposobności pieśń Uhlanda pod tytułem: „Naprzód". Pieśń ta odznaczająca się nienawiścią dla Francyi, wskazuje na Alzacyę, Lotaryngię i Burgundyę, jako na ziemie niemieckie, dając do zrozumienia, że powinny być od Francyi oderwane. „Patrie" wzmiankując o tem przypomina w odpowiedzi wierze pruskiéj bitwę pod Jeną. Niewątpliwie z obchodu tego i z pieśni Uhlanda nie podobna wyprowadzić dąż-

STAN CZYNNOŚCI NIEKTÓRYCH INSTYTUCYJ KREDYTOWYCH

przez Ar. Mar.....d

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 43).

III. Clearing house.

Dotychczas rozbieraliśmy dwie instytucye, których zadaniem było stwarzanie i zasilanie, za pomocą kredytu kapitału obrotowego i stałego a których objawy już to w formie banknotów, jużto akcyi i obligacyi się wyrażały; przejdziemy obecnie do trzeciego rodzaju kredytu opartego na depozytach na rachunki bieżące składanych. i wyrażającego się w technice obiegu, przez przekazy (Cheki); a które wyrdzają kredyt za pomocą oszczędzania w obiegu monety i banknotów, przez wspólne kompensaty za pomocą książkowania.

Z danych statystycznych, możemy to przywieść i faktycznie dowieść że w przeciągu 20 lat angielskie banki nie powiększały a raczéj nieuważały za potrzebne pomnażania ilości swych banknotów i że od lat 20 liczba banknotów nietylko nie wzrosła, lecz owszem się zmniejszyła i tak bank:

Angielski w r. 1845	miał	21,080,000 ℔	sz. banknotów	w obiegu.
„ 1855	„	19,924,000	„ „	„
„ 1854	„	21,294,000	„ „	„
„ 1866	„	21,200,000	„ „	„

Banki zaś prowincyonalne:

w r. 1844	miał	8,419,998 ℔	szter. banknotów	w obiegu.
„ 1845	„	7,500,000	„ „	„
„ 1855	„	6,766,000	„ „	„
„ 1865	„	5,693,000	„ „	„

Ilość więc obiegowych papierów w tym czasie nie powiększyła się mimo ogromnego wzrostu ludności, handlu, spekulacyi, np. sam wywóz towarów w ciągu tych 20 lat powiększył się czterokrotnie, to jest gdy r. 1844 wynosił 59 mil. funt. szter., w 1865 r. wynosił 227 mil. funt. szter., że zaś większa produkcya wywołuje więcéj tranzakcyi, a tem samem większą ilość znaków obiegowych, dziwnem więc wydawać się powinno, że bilety bankowe nie szły w parze z postępem i wzrostem ludności i produkcyi; jednak to tylko można sobie wytłumaczyć tem, że w ciągu tego czasu w miejsce banknotów rozpowszechniła się inna forma kredytu i znaków obiegowych, które zastąpiły banknoty.

W Anglii wiele istnieje banków, wszystkie te banki przyjmują depozyta na rachunki bieżące, i tam każdy, rozporządzający większym dochodem nad kilkaset funtów szterlingów, ma swego bankiera, u którego składa swe dochody i z którym jest w ciągłych conto-courentach. Wszyscy zaś bankierzy i banki prywatne są w ciągłych stosunkach z bankiem angielskim, w którym mają złożone swoje fundusze. Aby dać dowód o ogromnéj ilości i wzroście depozytów na ra-

nności dla Francyi przyjaznych, tembardziéj, że zaprowadzone zostały w celach zupełnie przeciwnych. Jeżeli jednak co bardziéj zastanowić może, to fakt, że Francya dziś dopiero dowiaduje się o rzeczy, która od pół wieku regularnie co rok powtarza się. Jest to nowy dowód jak mało Francya zajmowała się wschodniemi sąsiadami swemi, gdyby zaś nie tylko już opinia publiczna, ale sam rząd, któremu tak ogromne do rozporządzenia służą środki, baczniéj śledził był tego co się tam dzieje, nie byłby się z pewnością naraził na tyle dyplomatycznych porażek i polityki swojéj nie był postawił w pozycyi, z któréj sam, jak się zdaje, wyjścia znaleźć nie może, a co najważniejsza niepotrzebowałby odgrywać roli, która często wydaje się niegodną przeszłości Francyi. Że zaś agitacya przeciwko Prusom w prasie podtrzymywana wywarła na ludność silne wrażenie, dowodzi demonstracya anti-pruska, jaka d. 15 t. m. miała miejsce w teatrze Gaité.

Korrespondent „Timesa” z Aten oświadcza, że gabinet Zaimisa jest najlepszym jaki w danych okolicznościach mógł być utworzonym. Główne trudności nowego gabinetu, powiada, nie leżą w polityce zagranicznéj, ale w wewnętrznéj. Bulgaris administracyę kraju w największym pozostawić miał nieładzie. Obstawał on za polityką wojowniczą, kiedy w magazynach rządowych prochu nawet nie było. Mianowicie finansowe operacye jego były tak zgubne, że położenie Grecyi jest dziś gorsze niż w 1839 r., ale Grecy dalsi od urzeczywistnienia swéj „wielkiéj idei” niż ówczas. Czy chcą, czy nie chcą zajmować się będą musieli przez długi czas, polepszeniem stosunków wewnętrznych i dźwignięciem kredytu.

Wiedeń, 23 lutego. „Wiener Ztg.” donosi w części urzędowej, że rządy Austryi i Włoch zgodziły się aby akcye towarzystw obydwóch krajów, w obrotach handlowych wzajemnie dopuszczone zostały.

„Presse” dowiaduje się że każde z państw przedstawianych na konferencyi prześle omawiającą okólnikową depeszę.

Do „Presse” telegrafują z Kopenhagi że sprzedaż kolonii duńskich w Indyach wschodnich, Stanom Zjednoczonym o które traktuje minister wojny Ransdorf, jest zapewnioną.

Peszt, 23 lutego. Od wczoraj gotowy jest do wymarszu 97 batalion dla wstrzymania mogących zajść zawichrzeń przy wyborach. Wczoraj przy okazyi procesyi z pochodniami wyprawionéj dla kandydata opozycyi z Bartfeld, miała miejsce utarczka, w któréj jednego zabito a kilku raniono.

Paryż, 22 lutego. Ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów kredytu ruchomego, potwierdziło 184 głosami przeciw 134 głosom, układy dawnych administratorów tego towarzystwa z towarzystwem nieruchomem

„Public” zaprzecza wieściom o rozpoczęciu przedugodnych umów co do francuzko-belgijskiego układu celnego.

„Constitutionel” potwierdza że minister Frère Orban starał się przyjazną mową swoją odjąć nieprzyjazny charakter oświadczeniom belgijskiego senatu dodając: Spodziewamy się że rzeczywistość usprawiedliwi dobre nasze mniemanie o mądrości i przyjaznych uczuciach naszych sąsiadów.

Florencya, 23 lutego. W prowincyi Reggio ukazała się banda uzbrojonych ze 100 osób złożona pod przewodnictwem cywilnych noszących oznaki republikańskie. Zamiary ich są nieznane.

Madryt, 22 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, Rivero oświadczył że zgromadzenie ostatecznie jest ukonstytuowane. Figueros mówił przeciw przyjęciu porządku dziennego z r. 1854 gdyż dawne i obecne stosunki rządu są różne. Zgromadzenie przyjęło porządek dzienny z r. 1854 aż do wypracowania przez osobną komissyę nowego porządku.

Rząd tymczasowy złożył oświadczenie, że składa swą władzę w ręce kortezów; wszyscy członkowie mieli przemowy.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 23 lutego. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 60—70; z dostawą w lutym 69$\frac{1}{2}$, na wiosnę 69, w maju i czerwcu 69$\frac{1}{4}$. *Żyto* w miejscu 50—51; z dostawą w lutym 51$\frac{1}{2}$, na wiosnę 51, w maju i czerwcu 51$\frac{1}{2}$, w czerwcu i lipcu 52$\frac{1}{2}$.

Gdańsk, 23 lutego. (Targ zbożowy). W *pszenicy* interes słaby, pstra 515, jasno-pstra 527, wysoko-pstra 515 fl. *Żyta* ceny mocne, w miejscu 372 fl. *Jęczmień* drobny 342 fl., duży 367 fl. *Groch* biały 395 fl. *Owies* w miejscu 222fl. *Okowita* w miejscu 14 tal. Dowozy ciągle słabe: mroźne powietrze.

Hamburg, 23 lutego. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* bardzo mocne. *Pszenica* z dostawą w lutym za 5,400 ℔ 118, w lutym i marcu 118, w maju i czerwcu 119$\frac{1}{2}$. *Żyto* z dostawą w lutym za 5,000 ℔ 88, w lutym i marcu 88, w maju i czerwcu 89. W *owsie* interes spokojny. *Okowita* bez obrotu; z dostawą w lutym 20$\frac{3}{4}$, w kwietniu i maju 20$\frac{3}{4}$. *Kawy* i *cynku* ceny mocne. W *oleju skalnym* bardzo spokojnie, w miejscu 17; z dostawą w lutym 15$\frac{3}{4}$, w sierpniu i grudniu 17: zimne powietrze.

Paryż, 23 lutego. Mąka z dostawą w lutym 56.50, w maju i czerwcu 57.50, w lipcu i sierpniu 59.

Amsterdam, 23 lutego. (Targ zbożowy). *Żyto* z dostawą w marcu 193, w maju 196.

Antwerpia, 23 lutego. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu spokojnie. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu 57, interes słaby; w dostawowym interesie brak obrotów.

Brema, 23 lutego. (Oléj skalny). Standart white w miejscu 6$\frac{3}{4}$—6$\frac{5}{6}$ tal. w złocie. Ceny mocne.

Liverpool, 23 lutego. (Bawełna). Obrót 15,000 bel. Ceny podnoszą się.

Middling Orleans 12$\frac{3}{8}$, middling amerykańska 12$\frac{1}{8}$, fair Dhollerah 10$\frac{1}{4}$, middling fair Dhollerach 9$\frac{3}{4}$, good middling Dhollerah 9$\frac{1}{2}$, fair Bengal 8$\frac{1}{4}$, new fair Oomra 10$\frac{1}{2}$, good fair Oomra —, Pernam 12$\frac{5}{8}$, Smyrna 10$\frac{3}{4}$, Egiptia 13$\frac{1}{4}$. Orleans w transporcie będący —.

---

chunki bieżące, przytoczymy tu cyfry wzrostu tych wkładów w czterech najstarszych i największych bankach angielskich:

w London Westminster Bank
depozyta w r. 1844 wynosiły 2 676,741, a w 1864 19,455,819 f. sz.
w London Jointstock Bank
depozyta w r. 1844 wynosiły 2,245,330, a w 1864 20,252,996 „
w Union Bank of London
depozyta w r, 1844 wynosiły 1,591,200. a w 1864 18,807,393 „
w London u County Bank
depozyta w r. 1844 wynosiły 1,231,412, a w 1864 12,211,353 „
razem więc depozyta w tych 4
bankach wynosiły 7,744,683, a w 1864 70,727,561 f sz.

Zatem ilość depozytów w czerech tylko bankach wynosiła kolosalną cyfrę 70$\frac{1}{2}$ przeszło mil. f. szter. i powiększyła się w ciągu lat 20 dziesięciokrotnie.

Tym sposobem banki stają się kassami funduszów prywatnych i każdy człowiek mający swój fundusz w banku takowym rozporządzać może, a bank jest jego kassą, która wszelkie wypłaty na jego zlecenie trzecim uskutecznia i wszelkie summy na jego rachunek wchodzące do banku przyjmuje i książkuje.

Podczas więc, gdy banknoty obiegają na okaziciela, depozyta zapisują się w książkach banku na inne osoby, które je wniosły i cały mechanizm kredytowy za pomocą depozytów na rachunki bieżące, polega tylko na piśmie i notowaniu w książkach bankowych stanu mienia do debetu pewnéj osoby; ztąd wyprowadzimy ważne różnice, zachodzące między kredytem bankowym, (przez banknoty), a kredytem depozytowym (na rachunki bieżące).

Najprzód banknoty zamieniają pieniądze metalowe pieniędzmi papierowemi i tym sposobem nie wymagają od posiadacza tych ostatnich, takich obszernych narzędzi do ich zachowania jak złoto i srebro; depozyta zaś na rachunki bieżące, czynią zupełnie niepotrzebnem utrzymywanie kass przez publiczność, podnosząc kassowość do czystéj książkowości banku, odstępują mu tę czynność, tym sposobem przez zmianę techniki w kassowości, robią z banku kasyera publiczności. Depozyta więc w rachunkach bieżących, oswabadzają publiczność od pewnego ciężaru i trudów, które przy banknotach są nieuniknione. Cały ciężar kassowości przenoszą na banki. Lecz ciężar jaki ponosi bank, jest o wiele lżejszy od tego, jakiby ciążył na publiczności, najprzód z podziału pracy oszczędza czas obrócony na kasowość, powtóre, że książkowanie jest mniejszym trudem, jak materyalne pilnowanie swych kass przez publiczność. System więc depozytów jest postępem ekonomicznym w stosunku do banknotów. Lecz kredyt przez takie skoncentrowanie kass i książkowości, tam jest możebny, gdzie istnieją wielkie zasoby kasowe, dla małych summ książkowanie w formie depozytów na rachunki bieżące jest zbyt kosztowne i niepożyteczne. Dla tego to depozyta na rachunki bieżące zalecają się tylko dla bogatszych warstw społeczeństwa i stają się dopiero potrzebą, gdy przez wyższy stopień gospodarowania, kapitały obiegowe dosięgają pewnego znaczenia. (Dalszy ciąg nastąpi).

Manchester, 23 *lutego*. (Przędza, notowania na *&*). Water 30 (Clayton) 16⅝, Mule 30 dobry średni gatunek 13¼, Water 30 najlepszéj tkaniny 16¾ p., Mayol 40 14¼ p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor 16¾ p. (Materye, notowania na sztuki); 8¼ *&* Shirting prima Calvert 132 p., zwyczajne dobre Makes 124½ p. Interes spokojny, ograniczony; ceny mocne.

Petersburg, 23 *lutego*. *Łój* żółty świeczny w miejscu 52; z dostawą w sierpniu 50¼. *Żyto* z dostawą w maju 8¾. *Owies* z dostawą w maju 5¼. *Konopie* w miejscu 38. *Olej konopny* w miejscu 3.60; z dostawą w czerwcu 3.90. (*W. T. B.*, *T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Moskwa, 5 lutego. (Wełna). W ciągu miesiąca stycznia interes w wełnie na naszym targu był bardzo ożywiony, tak w skutek zapotrzebowań fabrykantów w nader szczupłe zapasy opatrzonych, jako też znacznych zleceń na sukna dla wojsk.

Z gatunków merynosowych sprzedano w ostatnim miesiącu do 35,000 pudów sztucznie mytych; kupcy poszukiwali głównie wyborowych gatunków suchego letniego mycia; a w cenach, względnie do ostatnich grudniowych notowań, żadna prawie nie zaszła zmiana. Lekkie wilgotne i źle myte, dające 10—20 % i więcej straty na wadze, sprzedają po 21⅞—23 rs. za pud; podobnie z owiec padłych garbarskie po tejże cenie. Zapasy nasze w sztucznie mytych wynoszą 60—65,000 pudów ze wszystkich gatunków, a w Charkowie znajdować się może jeszcze do 10,000 pudów, na których przywóz prawdopodobnie liczyć można, podczas gdy Białogrod i Woroneż bardzo mało posiadają zapasów, dla naszego targu przeznaczonych. Tym sposobem zapasy nasze są nader szczupłe, a składają się przeważnie z wadliwych, mniej więcej wilgotnych gatunków, na jesieni mytych. Ponieważ dalsze zlecenia rządowe na sukna dla gwardyi są oczekiwane, cały więc zasób nasz, przy zkądinąd dobrem żądaniu, nie tylko wyczerpnie się zupełnie przed nową strzyżą, ale i i bieżącą konsumcyę zaledwie pokryje. Wyższe wyborowe gatunki sztucznie mytej wełny są bardzo poszukiwane, i płacono by za nie pełne ceny—ale brak ich wielki.

Tegoroczny jarmark styczniowy charkowski, był bez wielkiego znaczenia. Około 25 pudów ordynaryjnej, jako reszta pozostała z jarmarków letnich i zeszłorocznych, nabyte zostały przez przędzarzy i fabrykantów w cenie po rs. 6 kop. 80, do rs. 7 k. 50, a nawet 7¾ rs. Za zwyczajną sztucznie mytą żądano zbyt wysokich cen, dla tego pozostały nie sprzedane, oprócz nieznacznej ilości tłustej chersońskiej, która po 18—21 rs. znalazła nabywcę dla Moskwy. Wielka partya Peregonu około 6000 pudów wynosząca, znajduje się jeszcze w Charkowie na składzie, ponieważ właściciele, jak na obecne stosunki, zbyt wygórowanych cen żądają.

Dla wyrobów wełnianych targ charkowski wypadł dosyć zadawalniająco. Obrót w wełnie dońskiej był u nas i w miesiącu styczniu bez znaczenia, gdyż dowozy wciąż są oczekiwane.

W skutek zleceń rządowych na sukna żołnierskie, właściciele podnieśli cenę na runową wełnę nadzwyczaj wysoko: żądają mianowicie za białą runową 7½—8 rs, za kolorową 5—6½ rs., za wełnę jesienną Sawolga 8 rs.: za Czerskoy 7½ rs.: za dońską 7—6½ rs. za jagnięcą 8½—7¾—7¼ rs.

Zapasy wełny jesiennej bez znaczenia, a czerskiej brak zupełny. I runowych gatunków bardzo mierny zapas. Wewnątrz kraju składy także bardzo źle zaopatrzone, a na dowóz zapasów, z powodu braku śniegu, liczyć nie można.

Londyn, 19 lutego. (Produkta). Z wyjątkiem kilku wilgotnych i wietrznych dni, pogoda w zeszłym tygodniu była piękną, prawie wiosenną. Od 12 b. m. interes w pszenicy był na wszystkich targach królestwa nadzwyczaj cichy, i pomimo że właściciele gotowi byli na dalszą małą redukcyę cen, młynarze jednak i detaliści wstrzymywali się od kupna, a ceny zamknęły się o 1 s. na kwart. niżej. Groch i fasola, mimo niższych cen, pozostały nieuwzględniane. Owies ofiarowany był po 6 d. niżej na kwart., wyjąwszy gatunki na zasiew przydatne. które pozostały w cenie niezmienione. Mąka z redukcyą 6 d do 1 s. na worku, trudno się sprzedawała.

Od ostatniego piątku, dowóz w porcie składał się z 66 ładunków mianowicie 14 pszenicy, 17 kukurydzy, 20 jęczmienia, 3 fasoli, 1 siemienia lnianego, 6 siemienia bawełnianego, a razem z 70ciu ładunkami z zeszłego tygodnia, wystawionych było wczoraj wieczór na sprzedaż: 17 pszenicy, 15 kukurydzy, 23 jęczmienia, 2 fasoli i 7 siemienia bawełnianego. Obrót w ładunkach pszenicy w porcie był dosyć znaczny, w cenach jednak okazała się dalsza redukcya o 1 s. na kwart., przytem zauważyliśmy, że w ostatnich czasach, najlepsze gatunki, jak *Marjanopol*, *Berdiańsk*, *Odessa Ghirkas* i t.p stosunkowo niżej spadały w cenie aniżeli ordynaryjne *Banat i Taganróg Ghirkas*, co dowodzi; iż niższe gatunki bardziej są poszukiwane. W cenach jęczmienia, kukurydzy i fasoli nie spostrzegliśmy żadnej zmiany. Żyto trzymało się mocno, a nie słyszeliśmy aby na późniejsze dostawy zawarte były jakie transakcye.

Dowozy angielskiego zboża, obcej pszenicy i owsa są mierne, jęczmienia i kukurydzy zato obfite. Dzisiejszy targ był słabo zwiedzadzany. Małe zapasy dobrej angielskiej pszenicy sprzedane zostały po cenach poniedziałkowych; interes w obcej pszenicy ograniczył się na kilku zakupach po tejże cenie. Zboże jare trudno było sprzedać, ceny niezmienione;

Berlin, 22 lutego. (Z b o ż e). Powietrze znowu się oziębia. W obec nadchodzących zewsząd niekorzystnych wiadomości z rynków zagranicznych i zaangażowanéj spekulacyi na obniżenie, zmiana temperatury może wywołać reakcyę. Targ przeszedł spokojnie, pomimo to usposobienie zdaje się poprawiać.

W *pszenicy* miały miejsce nieznaczne tylko obroty; ceny były niezmienione; w interesie terminowym obrót był tylko nieznaczny po wyższych cenach.

Żyto w miejscu będąc znacznie ofiarowane, trudny miało odbyt; ceny jednak dobrze się utrzymały. Nie zakupiono wszystkiego co ofiarowano. Interes terminowy rozpoczął się przy dobrem usposobieniu i cokolwiek wyższych cenach; przy spokojnym jednak obrocie cofnęły się do cen sobotnich.

Owsa ceny mocniejsze a odbyt lepszy, toż samo na dostawę; uregulowano 600 cet.

Na *olej rzepakowy* nadeszły liczne zlecenia kupna. Ceny znacznie się podniosły; nadosta wę w miesiącu bieżącym o ⅙ tal.

Okowita, jedna tylko ze wszystkich artykułów, źle się trzymała, a ceny cofnęły się; zameldowano do uregulowania 20,000 cet.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 60—72 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 27—rs. 7 kop. 52); z dost w kwietniu i maju 62⅞ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 55), w maju i czerwcu 63⅜ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 65).

Żyto w miejscu 50—53 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 23—rs. 5 kop. 55; z dostawą w lutym 52¼ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 49), na wiosnę 50⅞ tal (kor. warsz. rs. 5 kop. 27), w maju i czerwcu 50⅞ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 31), w czerwcu i lipcu 51¼ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 25), w lipcu i sierpniu 50⅞ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 28).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 43—55 tal.

Owies w miejscu 31—35 tal., galicyjski 31¼ tal., polski 32½—33 tal.; z dostawą w lutym 32¼ tal., w lutym i marcu 31⅞ tal., na wiosnę 31¾ tal., w maju i czerwcu 31⅞ tal., w czerwcu i lipcu 32¼ tal.

Groch cukrowy 60—75 tal., na paszę 53—58 tal.

Mąkę pszenną w miejscu Nr. 0 4—4⅙ tal., Nr. 0/1 3¾—3$\frac{7}{12}$ tal. za cet.

Mąkę żytnią w miejscu Nr. 0 3$\frac{5}{12}$—3⅜ tal., Nr. 0/1 3⅛—3⅜ tal. za worek.

Nasiona olejne: rzepak 79—83 tal., rzepik 78—82 tal.

Olej rzepakowy w miejscu 9¾ tal.; z dostawą w lutym i marcu 9$\frac{5}{24}$—⅜ tal., w kwietniu i maju 9¾ tal., w maju i czerwcu 9$\frac{2}{3}$ tal.

Olej lniany w miejscu 10⅝ tal.

Olej skalny w miejscu 7$\frac{1}{4}$ tal.; z dostawą w lutym 7$\frac{1}{12}$ tal., w lutym, marcu i kwietniu 7$\frac{1}{12}$ talarów.

Okowitę w miejscu bez beczki 14⅝ tal.; z dostawą w lutym 14$\frac{1}{4}$ tal., w lutym, marcu i kwietniu 15$\frac{1}{24}$ tal., w kwietniu i maju 15⅜ tal., w maju i czerwcu 15¼ tal.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

(*Budowa nowych kolei żelaz. w Cesarstwie*). Z Petersburga piszą do „Nat. Ztg": W sferach finansowych tutejszych mówią wiele o stowarzyszeniu tworzącem się w Niemczech, w celu popierania Rządu naszego przy budowie nowych dróg żelaznych; w ciągu mianowicie bieżącego roku ma być wybudowanych 8 nowych linij na przestrzeni 3246 wiorst. Zapewniają, że około 150 mil. gwarantowanych obligacyjma być na ten cel w obieg wypuszczonych, i że domy bankowe Kiner, Dutfoy, Bischoffsheim, Goldschmidt, Pillet-Ville i bank niderlandzki, mają utworzyć syndykat, by całą tę sumę na siebie przyjąć. Wątpić atoli należy, czy projekt ten znajdzie tu przyzwolenie Rządu.

OGŁOSZENIA.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

	z dnia 25		z d. 24
Monety i Banknoty.	żąda.	płacono	
Półimperiał.............Rs.	—	—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	—	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	—	—
Gulden austryacki.. (—%) „	—	—	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	86.47	86.14	86. 6
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	81 47	80.14	81. 6
4% Listy likwidacyjne .. . „	70.31	70.	70. 7
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs	99.50	9917	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	—	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W.%.. „	—	—	—
3% oblig. W. W. 500 tr... „	—	—	
Akcye kol żel. W. B...... „	68		66
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs........ „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	90.	89	89
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „	—	101.	101.
ditto za luty (za 100 rs.) %. „	101.25	100.67	100.75
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „		—	—
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs ... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
Nowa poży. ros 5% zr. 1864 „	147.	146.	144.50
„ „ „ „ z r. 1066 „	146.	145.	144.
5% Akc. k. żel. W. Teres lib „	—	—	96
Oblig. ditto ditto .. „	—	91	—
5% „ Fabr. Łodzkie ... „	87	86	86
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (121 120⅚) „	108.90	108.75	108.60
ditto krótki (120⅚ ⅔) „	108.75	108.60	108.45
Gdańsk dtto dto (— — „	—	—	—
Moskwa 100 rs. 1 mies.... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—	—
ditto 1 mies. .... „	—	—	99.26
Wiedeń 150 fl. 2m. (101⅙ 101) „	91. 5	90.90	—
Hamburg 300 Bmk. ditto .. „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.... „	7.42	7.40	7.39
Paryż 300 fr. 2 mies. .... „	88,95	88,80	—

Wartość kuponu: List. zast. 70. L. likw. 94⁴⁄₉.

Obl. sk. 161 ⁷⁄₉. Poż. prem. 1 em. 58⅓, 2 em. 225.

Kursa walut zagranicz. dziś wyższe, obroty w wexlach średnie. Listy zast., obu ser. ob. Tow. Kred i poż. prem. płacono wyżej. listy likwid. po różnych kursach.

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*)

Berlin, dnia 24 lutego.	z d. 24	z d. 23
Bilety Banku Rossyjskiego dto	82⅝	82⅝
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	82⅜	82½
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	91⅝	91⅝
dto „ „ 3 mies. dto	90¾	90⅝
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.23¼
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81¹⁄₁₂
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150⅜
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	82⅞	82¾
Listy zastawne 4% ... za 90 rs.	66⅝	66⅝
Listy likwidacyjne	57⅝	57¾
Obligacye skarbowe 4% .. dto	68⅝	68⅝
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	85¼	83¾
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej..	—	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	78½	78½
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied ..	58½	58⅞
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	125¼	123
2-ga „ „ z r. 1866	123¾	121
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	52¼	52½
dto „ dostawę.	50	50¼
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn............	121.80	122.
„ „ Hamburg..	89.90	90.10
„ „ Paryż..	48.50	4850
Pożyczka Narodowa....	68.10	68.
3-proc. Metaliki	62.	61.90
Akcye Banku Kredytowego.....	293.80	287.70
Dyskonto.. .... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.50	71.50
Renta włoska..........	57.20	57.90
Akcye Kredytu Ruchomego	288	295
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	92⅞	93
Dyskonto...... 3%		

Targ zbożowy. Interes mały, cząstkowy.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 25 lutego stóp 4 cali 4.

Pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 25 lutego.

	Czetwert		korzec od—do			
	rs.	k.	rub.	sr. i kop.		
Pszenica od 240 — 250 funt.	11	44	6	—	7	15
Żyto... od 230 — 240 „	8	40	5	—	5	25
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	—	—	—	—	—	—
Owies	5	4	3	20	3	15
Gryka...................	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy...........	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny.............	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy...........	—	—	—	—	—	—
Kasza jagiana...........	—	—	—	—	—	—
jęczmienna..........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba....	—	—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	92	1	—	1	20
Buraki..............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy ....pud	—	—	—	—	—	—
Oléj lniany ....pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ....beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie...beczka	—	—	—	—	—	—
Siano................ pud	—	—	—	25	—	27
Słoma................ pud	—	—	—	18	—	22½
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy: Pszen. 48, Żyta 70, Jęczm. — Owies 200 kor.

Cena Okowity dnia 25 lutego.

Wiadro od rs. 2 kop. 88½ do rs. 2 kop. 91⅔

Za garniec od rs. - kop. 94 do rs. - kop. 95

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; – do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; – do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; – do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; – do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Piątek. Do Płocka o godz. 10 rano, wozowa; – do Zamostia o godz. 10 rano wozowa.

Warszawa, dnia 13 (25) lutego 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**